

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<https://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/52229,Chcialy-oszukac-policjantow-pomogli-miejski-monitoring.html>
2023-02-08, 14:06

CHCIAŁY OSZUKAĆ POLICJANTÓW - POMÓGŁ MIEJSKI MONITORING

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Łodzi ustalili, która z sióstr prowadziła pojazd i spowodowała kolizję. Pomogły w tym zapisy monitoringu.

5 września 2020 roku na skrzyżowaniu Al. Włókniarzy z ul. Limanowskiego doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczyły mazda i renault. Na miejsce zdarzenia został skierowany patrol łódzkiej drogówki. Jeszcze w trakcie dojazdu policjanci zostali poinformowani przez dyżurnego o przebiegu kolizji, którą zarejestrował miejski monitoring. Z przekazanych informacji wynikało, że osoba kierująca renault wjeżdżając na skrzyżowanie nie zastosowała się do czerwonego sygnału świetlnego dla jej kierunku ruchu i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącą mazdą. Funkcjonariusze przy uszkodzonych pojazdach zastali trzy kobiety i dwóch mężczyzn. Dwie z nich, prywatnie siostry, miały jechać renault, a trzecia z kobiet kierowała mazdą. Mężczyźni natomiast przyjechali na miejsce już po fakcie, aby wesprzeć swoje partnerki. Wszystkie panie w rozmowie z policjantami potwierdziły przebieg zdarzenia, zarejestrowany przez monitoring. Do spowodowania kolizji przyznała się starsza z sióstr 36-latka. Jednak poszkodowana zdecydowanie zaprzeczyła tej informacji. Wskazała drugą z sióstr, 21-latkę, jako kierującą renault w chwili zdarzenia. Podkreśliła jednocześnie, że starsza z sióstr na miejsce kolizji przybyła tuż przed funkcjonariuszami. Policjanci ponownie rozpytali obie siostry, które nadal zgodnie podtrzymywały swoją wcześniejszą wersję. Natomiast mąż 36-latki przyznał, że około 21:00 przyjechał z żoną (po telefonie od szwagierki) na miejsce zdarzenia i potwierdził, że auto było w dyspozycji 21-latki. Gdy tylko usłyszał wersję żony, natychmiast zmienił swoją, oświadczając, że przyjechał sam. Otrzymany od dyżurnego łódzkiej komendy opis wyglądu sprawcy, idealnie pasował do młodszej z kobiet. Jedynym elementem nie pasującym był kolor jej butów. Jednak i w tym przypadku szybko ustalono, że kobiety aby uwiarygodnić swoją wersję, zamieniły się obuwiami. Na jaw wyszła również przyczyna tej zamiany. Okazało się, że renault jest służbowym pojazdem starszej z kobiet, która bała się konsekwencji. Policjanci zatrzymali 21-latce prawo jazdy. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

asp. sztab. Marzanna Boratyńska WRD KMP w Łodzi

